



# Uproszczenia w ramach SLIM VAT 3 już od lipca

Czytaj w eDGP

gazetaprawna.pl/edgp3o



## Najlepszy scenariusz dla Rosjan: zrozumienie, iż przegrali

**EKF** Polska potrzebuje Ukrainy – mówił, odwołując się do dziedzictwa Jerzego Giedroycia, **Timothy Snyder**, który wygłosił wykład podczas 13. Europejskiego Kongresu Finansowego

Amerykański historyk, profesor Uniwersytetu Yale, autor książek takich jak „Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem”, „Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie”, „O tyranii” i „Droga do niewolności. Rosja, Europa, Ameryka”, koncentrował się w wystąpieniu zatytułowanym „Ukraina–Polska–Demokracja” na transformacji stosunków między obydwoma państwami po 1989 r., wzajemnej zależności oraz znaczeniu praworządności dla akcesu Ukrainy do Unii Europejskiej.

Timothy Snyder zwracał uwagę na to, że nie ma niezależnej Polski bez niezależnej Ukrainy. Wracając wspomnieniami do swego pierwszego spotkania z twórcą „Paryskiej kultury”, a jednocześnie autorem koncepcji polskiej polityki wschodniej, zwracał uwagę na to, że suwerenna Ukraina stanowi gwarancję dla tego, aby Polska pozostała demokratyczna, i zabezpiecza ją przed imperializmem i nacjonalizmem.

Historyk akcentował przy tym znaczenie perspektywy europejskiej. – Polsko-ukraińskie pojednanie polegało także na tym, że celem polityki zagranicznej Warszawa stała się integracja europejska – analizował Snyder. – Jeżeli Ukraina ma stać się członkiem Unii Europejskiej, a bardzo tego chce, musi prezentować się jako praworządne państwo. Obawiam się, że obecny rząd Polski nie komunikuje słowami i przykładem, jak bardzo jest

to ważne. Ukraina stoi przed historyczną szansą, ale jeśli Kijów zignoruje niezależność sądów, straci ją. Polska chce być przewodnikiem Ukrainy do Europy, ale nie podkreśla w dostatecznym stopniu znaczenia praworządności – kontynuował.



Badacz dziejów Europy Środkowo-Wschodniej zwrócił uwagę na to, że do 2022 r. głównym punktem w agendzie polskiego rządu był Wołyń, teraz premier Mateusz Morawiecki poświęca uwagę bohaterstwu Ukraińców. Opisuując zmianę, Snyder zaznaczył jednak, że „dziedzictwo intelektualne Giedroycia było samokrytyczne”.

– Tego elementu obecnie w Polsce brakuje – kontynuował.

Snydera nie przekonuje pomysł powołania przez rządzącą w Polsce prawicę komisji, która ma zbadać rosyjskie wpływy w polskiej polityce. – Nieprawdą jest, że to Polska zawsze miała rację co do Rosji, podczas gdy inni jej nigdy nie mieli – uważa historyk, który widzi wiele zagrożeń, jakie może nieść za sobą komisja.

Odpowiadając na pytania publiczności, Snyder zastanawiał się nad scenariuszem zakończenia trwającej od 24 lutego 2022 r. wojny w Ukrainie. Historyk wyliczał czynniki niezależne od Ukrainy, takie jak wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych: – Być może wobec niepewności drugiej kadencji Bidena Putin chce przeczekać.

Badacz ustosunkował się także do znaczenia tego, jak skończy się wojna, dla przyszłości samej Rosji: – Najlep-



Prof. Timothy Snyder

szy scenariusz dla Rosjan jest taki, żeby zrozumieć, iż przegrali. W tym sensie to także historyczna szansa dla Rosji, bo jeśli przegra, to będzie szansa na inny kraj. Jeśli nie będzie to jasne dla samych Rosjan, tej szansy nie będzie – Snyder dodał przy tym, że zmienić będzie musiała się także Białoruś.

Zwrócił też uwagę, że przedłużający się konflikt nie jest dobry dla ukraińskiej demo-

kracji. Co wobec tego? – Różnice pomiędzy Rosją a Ukrainą są ogromne. Ale trzeba cały czas myśleć o szansach dla ukraińskiego państwa po wojnie, dlatego już teraz trzeba szukać partnerów wśród lokalnych działaczy i w organizacjach pozarządowych, którzy będą bardzo ważni podczas odbudowy kraju. Nakazuje to matematyka polityczna – podsumował Timothy Snyder. © ef

# Nowa rola aplikacji bankowych

**Już od dawna dzięki smartfonowi i aplikacjom mobilnym można swobodnie kupić ubezpieczenie, bilet komunikacyjny czy choćby dostać zniżkę. PKO Bank Polski idzie dalej i oferuje swoim klientom więcej usług dodatkowych dzięki uruchomieniu specjalnej platformy. Będzie to swoisty marketplace, szczególnie interesujący również dla dostawców.**

To, że banki nie są tylko od bankowania, wiadomo od dawna. Zresztą, samo bankowanie dzięki wykorzystaniu aplikacji mobilnych całkowicie zmieniło się przez ostatnie lata. Dlatego nie dziwi to, że banki oferują coraz to nowe funkcjonalności, aby ułatwić życie swoim klientom oraz zwiększyć zakres możliwości samej aplikacji. I oczywiście jej atrakcyjność. Dlatego coraz częściej decydują się wprowadzać usługi dodatkowe. To sposób na wyróżnienie się na konkurencyjnym rynku finansowym i odpowiedź na zmieniające się potrzeby młodych klientów.

### Usługi dodatkowe, czyli co?

Usługi pozabankowe czy inaczej dodatkowe (ang. valueadded services) to wszystkie te usługi banku, z których można skorzystać za pośrednictwem serwisu transakcyjnego czy aplikacji mobilnej, ale nie dotyczą one bezpośrednio konta bankowego. Z danych PKO Banku Polskiego wynika, że już teraz klienci kupują średnio 3,5 mln usług dodatkowych miesięcznie.

Warto zauważyć, że PKO Bank Polski od dawna oferuje w swoich kanałach różnego rodzaju usługi dodatkowe. Za pośrednictwem aplikacji mobilnej iPKO i serwisu internetowego iPKO klienci mogą załatwiać sprawy urzędowe, doładować telefon, kupić bilety komunikacyjne, zapłacić za parkowanie lub przejazd autostradą. We wszystkich kanałach bankowości elektronicznej bank sprzedaje miesięcznie ponad 1,5 mln doładowań telefonów.

Coraz więcej klientów kupuje też bilety komunikacyjne przez iKO. Tylko w maju ich sprzedaż wyniosła 1,7 mln sztuk. Dynamicznie rośnie także sprzedaż biletów parkingowych, w tempie 8 proc. miesięcznie. W tym roku klienci kupili też 800 tys. biletów autostradowych. Dużym zainteresowaniem cieszą się także karty podarunkowe (najszybciej rośnie sprzedaż Spotify, PaySafeCard, Empik GO i Xbox) oraz raporty i alerty BIK.

Rozwój kanałów cyfrowych i nowe technologie dają zupełnie nowe możliwości tworzenia oferty dopasowanej do stylu życia klientów. Banki, dzięki wiedzy na temat możliwości finansowych i skłonności zakupowych klientów, mają wyjątkową pozycję na rynku i mogą oferować usługi odpowiadające na konkretne potrzeby.

– Rozwój usług dodatkowych to element naszej strategii i ważna przewaga konkurencyjna, dzięki której chcemy oferować klientom zupełnie nową wartość. Jestem przekonana, że VAS-y są przyszłością bankowości, pozwolą nam odpowiadać na zmieniające się potrzeby konsumentów, a docelowo spowodują wzrost liczby młodych klientów – mówi Katarzyna Dziwulska, dyrektor pionu strategii i transformacji cyfrowej w PKO Banku Polskim.

PKO Bank Polski dynamicznie rozwija system usług pozabankowych w formie ogólnodostępnego i łatwego API (interfejsu programowania aplikacji).

### Dla klientów i dostawców

Bank planuje współpracę z kolejnymi dostawcami z branż audiobooków, obsługi nieruchomości czy z serwisami streamingowymi, by dostarczać klientom nowe usługi cyfrowe. Dostawcy będą mogli w łatwy sposób połączyć się z bankiem dzięki innowacyjnej Platformie usług dodatkowych w chmurze przygotowanej przez spółkę PKO Finat. Dzięki wykorzystaniu API ze-

wnętrznymi dostawcami będą łączyć się z systemami Finat, a za ich pośrednictwem – z bankiem. To rozwiązanie ułatwiające i przyspieszające integrację oraz wdrożenie. Platforma pozwala w powtarzalny sposób dodawać kolejne niefinansowe usługi i produkty.

Umożliwia także różne modele płatności, w tym opłatę jednorazową i subskrypcyjną, oraz sposoby sprzedaży, pojedynczo lub w pakiecie. W ten sposób będzie można zbudować marketplace usług dodatkowych, osadzony w aplikacji mobilnej iKO i serwisie internetowym iPKO, i szybko rozbudowywać ofertę usług dodatkowych.

– Rozwiązanie technologiczne, które zastosowaliśmy, aby ułatwić dostawcom podłączenie się do produktu lub usługi do naszego systemu, jest unikalne na skalę światową. Dzięki otwartej platformie API w chmurze integracja z bankiem nie wymaga dużych nakładów finansowych i trwa zaledwie kilka tygodni – mówi Radosław Janusz, dyrektor biura rozwoju usług dodanych i e-commerce w PKO Banku Polskim.

Co więcej, dzięki współpracy z PKO Bankiem Polskim zyskają także start-upy oferujące te usługi. W ramach programu Let'sfintech wybrane firmy będą miały możliwość sfinansowania kosztów integracji. Należy pamiętać, że to ogromna szansa dla start-upów, ponieważ 11 mln potencjalnych klientów bankowych stanowi wymarzony nowy rynek zbytu dla ich produktów i usług. Przy jednocześnie nierzadziej niskich kosztach ich pozyskania.

Warto przypomnieć, że zanim na nowej platformie pojawią się kolejne usługi dodatkowe, w serwisie internetowym iPKO i w aplikacji mobilnej iKO zostały udostępnione trzy nowe usługi: Telemedycyna, czyli konsultacje lekarskie przez internet, Bezpiecznie w internecie (ochrona przed cyberzagrożeniami) i Bezpieczny Ekran (ubezpieczenie ekranu smartfona).

Materiał powstał przy współpracy z PKO BP